



Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Warszawa, 10 marca 2026 r.
znak sprawy: DHR.bz.058.1.2026

Pan
Włodzimierz Czarzasty
Marszałek Sejmu RP

Dotyczy: Interpelacji nr 15360 posła Jarosława Sachajko w sprawie stanowiska rządu RP wobec projektowanego rozporządzenia UE dotyczącego roślin uzyskanych przy użyciu nowych technik genomowych (NGT), skutków dla bezpieczeństwa żywności, rolników i rynku nasiennego oraz zapewnienia pełnej oceny ryzyka, monitoringu i transparentności

Szanowny Panie Marszałku,

przedkładam wyjaśnienia w związku z pytaniami Pana posła Jarosława Sachajko odnośnie stanowiska rządu wobec projektowanego rozporządzenia UE dotyczącego roślin uzyskanych przy użyciu nowych technik genomowych (NGT) oraz innych kwestii związanych z tym rozporządzeniem.

Polska brała bardzo aktywny udział w negocjacjach tego rozporządzenia. Już na pierwszym etapie negocjacji w czasie prezydencji hiszpańskiej, grupa krajów, w tym Polska, przeforsowała możliwość zakazywania uprawy NGT 2 (klauzuli „opt-out”). Podczas swojej prezydencji Polska kierowała pracami Rady, które zakończone zostały przyjęciem mandatu do dalszych negocjacji. Następnie Polska prowadziła trilogi z Parlamentem Europejskim i Komisją Europejską, a po zakończeniu prezydencji ściśle współpracowała z Danią kontynuującą tę pracę. Ostatecznie projekt rozporządzenia w sprawie roślin otrzymanych za pomocą niektórych Nowych Technik Genomowych został przyjęty przez Radę w grudniu 2025 - podczas prezydencji duńskiej.

Zakończyło to trudne negocjacje, które trwały od lipca 2023 r. Zatem obecnie nie toczą się żadne negocjacje w Radzie dotyczące tego dokumentu. Dokument

w ostatecznym kształcie wypracowanym podczas prezydencji duńskiej został przyjęty przez Radę – a Parlament Europejski będzie głosował nad tekstem na forum plenarnym prawdopodobnie w kwietniu br.

Informuję, że negocjacjom od samego początku towarzyszyła trudna dyskusja merytoryczna, w której brały udział instytucje naukowe i krajowe firmy hodowli roślin oraz organizacje społeczne. Duże jednostki naukowe, PAN, organizacje rolnicze, związki branżowe i producenci żywności i pasz jednoznacznie ten projekt poparli. Wyżej wymienieni upatrują szans dla rolnictwa w korzystaniu z technologii NGT argumentując, że pozwolą one odblokować prace naukowe na rzecz postępu w rolnictwie. Ma to ogromne znaczenie w obliczu rosnących trudności które stają przed rolnikami i producentami żywności.

W kontrze, przeciwnicy podnosili obawy związane ze znakowaniem, monitorowaniem i analizą ryzyka.

Obawy patentowe, o czym również wspomina Pan poseł były ważnym elementem w negocjacjach. Zagadnienie patentowania wszystkich roślin, nie tylko roślin NGT, to niepewność hodowców, którzy powszechnie korzystają z przywileju hodowcy w pracach hodowlanych. To też niepewność, czy i jak pojawienie się na rynku roślin NGT, wpłynie na konkurencyjność małych i średnich firm hodowlanych.

Jednak patentowanie roślin to zagadnienie, które wykracza daleko poza ramy tego rozporządzenia. Wynegocjowane przepisy zapewnią hodowcom i rolnikom informację o patentach istniejących na roślinach NGT a co za tym idzie na odmianach tych roślin (pełna transparentność informacji o istniejących patentach jest wyłącznie zasługą prezydencji polskiej).

Zapisy rozporządzenia zdejmują z rolników odpowiedzialność za nieumyślną obecność opatentowanych roślin w uprawie. Wprowadzają mechanizmy do licencjonowania dostępu na korzystnych warunkach i po przystępnych cenach a na Komisję Europejską nakładają obowiązek monitorowania funkcjonowania platform licencyjnych, poprzez które ma następować udostępnianie materiałów hodowlanych, na których istnieją patenty. To co jest istotne dla hodowców, to powołanie w najbliższym czasie grupy roboczej ekspertów, którzy będą reprezentować sektor

hodowli roślin i specjalistów od prawa patentowego. Na podstawie ich wiedzy i doświadczenia dokonana zostanie ocena przepisów prawa własności intelektualnej i ich wpływu na europejską hodowlę. Wynik tej pracy da odpowiedź, czy, a jeśli tak, to w jakim zakresie, przepisy patentowe powinny zostać zmienione.

Podkreślam, że przepisy patentowe mają znaczenie nie tylko dla hodowli roślin NGT, ale są już dość powszechne w hodowli konwencjonalnej. Na rynku obecne są opatentowane odmiany konwencjonalne a nie ma jeszcze żadnej odmiany NGT. Dlatego, sprawy patentowe nie mogą być rozwiązywane częściowo i wyłącznie dla NGT.

Również w odniesieniu do produkcji ekologicznej rozporządzenie przewiduje odstępstwo dla rolników ekologicznych z odpowiedzialności w sytuacji przypadkowej lub technicznie nieuniknionej obecności roślin NGT 1 i ich produktów w produkcji ekologicznej. Obecność domieszki NGT 1 w produkcji ekologicznej nie będzie stanowić naruszenia rozporządzenia (UE) 2018/848. Zaś dla roślin NGT 2 utrzymane zostały zbliżone zasady jak dla roślin GMO – włącznie z utrzymaniem klauzuli opt-out.

Polskie ośrodki naukowe pomimo tego, że mają gigantyczny potencjał, straciły na konkurencyjności latami nie podejmując prac w obszarze inżynierii genetycznej, gdyż było to nieperspektywiczne ze względu na restrykcyjne przepisy oraz zakaz produkcji GMO, obowiązujący w zdecydowanej większości krajów UE. W sytuacji ogromnej nierównowagi i światowej walki o rynki, dalsze blokowanie nauki dla rolnictwa, spowoduje utrwalenie pozycji UE jako importera a nie producenta żywności.

To nikt inny jak rolnicy skupieni w różnych organizacjach wskazywali ministrowi rolnictwa, że blokując rozwój nauki i zakazując produkcji na bazie roślin NGT stawia się ich na straconej pozycji w stosunku rolników z krajów, gdzie produkcja ta będzie mieć miejsce lub już odbywa bez przeszkód. Zalety odmian NGT mogą być najróżniejsze, w tym zwiększona odporność na niekorzystne czynniki biotyczne i abiotyczne lub podwyższony plon, dlatego polscy hodowcy muszą mieć możliwość pracy nad nimi a rolnicy możliwość skorzystania z takich roślin.

Biorąc pod uwagę głos środowiska rolników oraz perspektywy zastosowania NGT w hodowli roślin Rząd RP przyjął przychylne stanowisko do projektu rozporządzenia jednak pod warunkami¹:

1. utrzymania w tekście końcowym przepisów dotyczących możliwości zakazywania uprawy NGT 2 (klauzuli „opt-out”);
2. utrzymania w tekście końcowym przepisów dotyczących patentowania w sposób wypracowany w Radzie lub wzmocniony w negocjacjach z Parlamentem Europejskim.

Odnosząc się do podniesionych przez Pana Posła wątpliwości dotyczących zarówno zgodności z wyrokiem TSUE z 18 lipca 2018 r. (sprawa C-528/16) jak również całej gamy zasad, które obowiązują w stosunku do GMO (ocena ryzyka, śledzenie, znakowanie) Rząd RP przyjął argumentację opartą na dowodach naukowych - rośliny NGT kategorii 1 to rośliny równoważne roślinom konwencjonalnym, zatem będą traktowane tak samo jak rośliny konwencjonalne. Rośliny NGT 2 podlegają reżimowi GMO.

O tym czy roślina będzie należeć do kategorii NGT 1, zadecyduje spełnienie kryteriów, które zostały określone na podstawie analiz Europejskiego urzędu ds. bezpieczeństwa żywności (EFSA). Ponieważ jest to kwestia kluczowa dla rozporządzenia państwa członkowskie poprosiły KE o przedstawienie dokumentu zawierającego naukową argumentację wyboru kryteriów równoważności (zaliczenie do kategorii NGT1). Komisja dokument taki przestawiła. Załączam go do odpowiedzi.

Dodam, że na etapie trilogów prezydencja polska sprzeciwiła się bardzo stanowczo zmianom prowadzącym do zmniejszenia rygorów kryteriów równoważności.

Z wyrazami szacunku

z up. Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Małgorzata Gromadzka
Sekretarz Stanu
/podpisano elektronicznie/

¹ <https://www.gov.pl/web/rolnictwo/nowe-techniki-genomowe>

Do wiadomości:

Kancelaria Prezesa Rady Ministrów

Załącznik: Regulation on new genomic techniques (NGT) – Technical paper on the rationale for the equivalence criteria in Annex I